

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 14 października 2015 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi orzekł w sprawie o dział spadku po S. Z. z wniosku J. K. z udziałem K. F. i M. Z..

W punkcie 1 Sąd ustalił, iż w skład spadku po S. Z. wchodzi prawo odrębnej własności lokalu mieszkalnego numer (...) położonego w Ł. przy ulicy (...) (...) o wartości 92 500,00 złotych. Następnie dokonał działu spadku w ten sposób, że prawo odrębnej własności lokalu przyznał na wyłączną własność uczestniczce K. F. (pkt.2) i zasądził od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy J. K. kwotę 23 125,00 złotych tytułem spłaty, płatną w terminie 6 miesięcy od dnia uprawomocnienia postanowienia z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności (pkt.3). W punkcie 4 Sąd oddalił żądanie uczestniczki o zwrot kosztów pogrzebu spadkodawcy, a w punkcie 5 i 6 orzekł o kosztach postępowania.

Apelację od powyższego postanowienia wniosła K. F..

Uczestniczka zaskarżyła postanowienie Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi w części tj. w zakresie punktów 3, 4, 5 i 6 i zarzuciła zaskarżonemu orzeczeniu:

- naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 5 kc poprzez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, iż przepis ten nie ma zastosowania w sprawie o dział spadku jako podstawa pozbawienia spadkobiercy spłaty w całości bądź w części i w konsekwencji – niezastosowanie tego przepisu w niniejszej sprawie, na skutek czego doszło do zasądzenia od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy kwoty 23 125,00 złotych z tytułu spłaty w związku z dokonaniem przez Sąd I Instancji działem spadku po S. Z.;

- naruszenie art. 233 § 1 w zw. z art. 299 w zw. z art. 13 § 2 kpc - z uwagi na dokonanie wybiórczej oceny materiału dowodowego i poczynienie ustaleń faktycznych w sprawie z pominięciem dowodu z zeznań uczestniczki postępowania w zakresie, w jakim wskazała na wysokość kosztów pogrzebu spadkodawczyni, które zostały przez uczestniczkę poniesione, co skutkowało oddaleniem żądania K. F. o zwrot części kosztów pogrzebu spadkodawczyni.

Na tej podstawie uczestniczka wniosła o zmianę postanowienia w zaskarżonej części poprzez stwierdzenie – w miejsce rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 3 postanowienia – iż dział spadku po S. Z. następuje bez spłaty na rzecz wnioskodawcy, a nadto – w miejsce rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 4 postanowienia – zasądzenie od J. K. na rzecz K. F. długów spadkowych, obciążających spadek po S. Z., a także – rozstrzygnięcie o kosztach postępowania przed Sądem I Instancji według norm prawem przepisanych – w miejsce dotychczasowych rozstrzygnięć w przedmiocie kosztów postępowania, zawartych w punktach 5 i 6 skarżonego orzeczenia.

Uczestniczka wniosła także o rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna, a podniesione w niej argumenty nie mogą doprowadzić do unicestwienia kwestionowanego orzeczenia.

Sąd Okręgowy w całości podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I Instancji. W pełni się też do nich odwołuje, bez konieczności ponownego przytaczania ich w tej części uzasadnienia.

Wnosząca apelację uczestniczka kwestionuje ustalenia Sądu Instancji, proponując własną, odmienną, ocenę przeprowadzonych dowodów.

W tym kontekście przypomnieć przede wszystkim należy, że skuteczne kwestionowanie dokonanej przez sąd oceny dowodów nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, zadowalających dla skarżącego ustaleń stanu

faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej oceny materiału dowodowego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 roku, sygn. akt II CKN 572/99, lex 53136). Jeśli tylko z materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby nawet w równym stopniu, na podstawie tego materiału dawały się wysnuć wnioski odmienne. Jedynie wówczas, gdy brak jest logiki w wysnuwaniu wniosków ze zgromadzonego materiału dowodowego lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza reguły logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (tak np. Sąd Apelacyjny w Warszawie w Wyroku z dnia 28 maja 2013 roku, sygn. akt VI ACa 1466/13, lex 1342419).

Taka sytuacja nie występuje w niniejszej sprawie. Wbrew stanowisku skarżącego, Sąd pierwszej instancji dokonał wszechstronnej i wnikliwej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. W swoich rozważaniach odniósł się do poszczególnych dowodów, z zebranego materiału Sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i pozostające w zgodzie z doświadczeniem życiowym, w żadnym razie nienaruszające reguł swobodnej oceny dowodów. Przedstawiona zaś przez skarżącego ocena przeprowadzonych dowodów stanowi zaś własną, korzystną dla niego interpretację faktów. Wobec tego co wskazano, nie można jej zarzucać braku logiki ani odniesienia do wskazań doświadczenia życiowego, jednakże są one jedynie polemiką z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji, i jako takie nie mogą doprowadzić do uchylecia bądź zmiany kwestionowanego orzeczenia.

Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 kpc), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 6 kc i 227 kpc) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne. Rzeczą sądu nie jest zarządzanie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, jak również sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (stanowisko takie wyraził Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 17.12.1996r., I CKU 456/96, OSNC 1997, poz.76, nr 6-7).

Każde twierdzenie strony winno być poparte dowodami. Wbrew twierdzeniom skarżącego w aktach sprawy brak jest dowodów, które pozwoliłyby poczynić ustalenia co do wysokości poniesionych przez uczestniczkę kosztów pogrzebu. Twierdzenia uczestniczki, że poniosła koszty w kwocie 13 400,00 złotych należy uznać za nieudowodnione, w szczególności w świetle jej wcześniejszych twierdzeń o kosztach w wysokości „około 20 000,00 złotych”. Do akt nie zostały złożone jakiegokolwiek rachunki lub faktury potwierdzające chociażby częściowo poniesione koszty (np. rachunek z cmentarza). Również zeznania uczestniczki w tym zakresie nie mogą stanowić dowodu, albowiem nie odniosła się ona szerzej do wysokości wydatków z tego tytułu, nie wskazując chociażby co złożyło się na kwotę 13 400,00 złotych.

Nie ulega wątpliwości, iż wysokość kosztów pogrzebu winna być przedmiotem dowodu, gdyż dotyczyła okoliczności, która z punktu widzenia prawa materialnego, miała istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Żaden zaś wniosek dowodowy w tym przedmiocie przez uczestniczkę /mimo reprezentowania jej przez profesjonalnego pełnomocnika/ skutecznie nie został zgłoszony. Niczym nieusprawiedliwiona bezczynność strony w zakresie inicjatywy dowodowej przynieść może dla niej ujemny skutek związany ze stanem nieudowodnienia powoływanych faktów, co miało miejsce właśnie w rozpoznawanej sprawie.

Największy nacisk w apelacji położył powód na naruszenie przez Sąd I instancji przepisu art. 5 kc, poprzez jego niezastosowanie i nieuznanie działania wnioskodawcy za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Art. 5 k.c. określa granice, w jakich mogą być wykonywane prawa podmiotowe. Zgodnie z treścią tegoż przepisu nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Przepis ten stanowi tzw. klauzulę generalną odnoszącą się do wszystkich możliwych przypadków, gdy powoływanie się na prawo podmiotowe nie stanowi jego wykonywania, lecz jego nadużywanie, które nie jest społecznie aprobowane i w związku z tym nie korzysta z ochrony. Przez odwoływanie

się do klauzuli generalnej przewidzianej w art. 5 k.c. nie można jednakże podważać pośrednio mocy obowiązującej przepisów prawa. Taka praktyka mogłaby prowadzić do naruszenia zasady praworządności w demokratycznym państwie prawnym, a w życiu gospodarczym do podważenia pewności obrotu, która w gospodarce rynkowej ma szczególne znaczenie. Zważyć też należy, iż norma art. 5 k.c. ma charakter wyjątkowy i można ją stosować w sytuacji, gdy w innej drodze nie można zabezpieczyć interesu osoby zagrożonej wykonaniem prawa podmiotowego drugiej osoby (tak: wyrok SN z dnia 17 września 1969 r. III CRN 310/69 OSNC 1970/6/115). Jak wskazał też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 sierpnia 2011 r. (II CSK 640/10) istotą prawa cywilnego jest strzeżenie praw podmiotowych, a zatem wszelkie rozstrzygnięcia prowadzące do redukcji bądź unicestwienia tych praw mają charakter wyjątkowy. Odmowa udzielenia ochrony prawnej na podstawie art. 5 k.c., z uwagi na jego wyjątkowy - w powyższym ujęciu, charakter musi być uzasadniona istnieniem okoliczności rażących i nieakceptowanych w świetle powszechnie uznawanych w społeczeństwie wartości. Należy też podkreślić, że z samej istoty instytucji nadużycia prawa podmiotowego wynika, że dokonuje go strona, która wykonując swoje prawo czyni to niezgodnie z zasadami współzycia społecznego lub społeczno-gospodarczego przeznaczenia prawa. Jej zachowanie powinno więc być w pierwszej kolejności i ze szczególną starannością zbadane przez sąd w celu ustalenia, czy zarzucane przez drugą stronę nadużycie prawa wystąpiło.

Tymczasem jest już w orzecznictwie kwestią ugruntowaną, iż zasady współzycia społecznego mogą uzasadniać pozbawienie współwłaściciela spłaty przypadającego mu udziału w całości czy choćby w części. Jak słusznie wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 6 stycznia 2000r. (I CKN 320/98) doszłoby wówczas do pozbawienia właściciela substratu majątkowego odpowiadającego jego prawu własności w majątku wspólnym, co godziłoby w prawo własności zagwarantowane w Konstytucji RP (art. 21 ust.1, art. 64 ust. 2). Gwarancji tej nie można przeciwstawiać zasad współzycia społecznego i z powołaniem się na nie zniweczyć jej działanie. Także w postanowieniu z dnia 10 stycznia 2001r. (IV CKN 190/00) Sąd Najwyższy stwierdził, że chociaż dopuszczalne jest stosowanie art. 5 kc w sprawach o dział spadku, to jednak nie można się na niego powoływać w odniesieniu do samego żądania określonego sposobu tego podziału.

Przenosząc owe czysto teoretyczne rozważania na kanwę sprawy podzielić należy stanowisko zaprezentowane przez Sąd pierwszej instancji, iż wobec przyznania uczestnicze jedyne go składnika podlegającego działowi, wnioskodawca winien otrzymać odpowiadający wartości jego udziału w spadku stosowny ekwiwalent pieniężny w postaci spłaty.

Ponadto, podnosząc za pełnomocnikiem wnioskodawcy, należy stwierdzić, iż w orzecznictwie dominują utrwalone poglądy, że art. 5 kc może w wyjątkowych wypadkach stanowić podstawę oddalenia wniosku o dział spadku, przepis ten nie może jednak prowadzić do obniżenia spłaty lub dopłaty należnej spadkobiercom, tym bardziej zaś – do jej całkowitego pozbawienia. Nie może być zatem mowy o nadużyciu prawa przez spadkobiercę uprawnionego do spłaty lub dopłaty. Zasady współzycia społecznego nie mogą uzasadniać pozbawienia spadkobiercy spłaty w całości bądź w części. Oznaczałoby to bowiem definitywne pozbawienie prawa podmiotowego, w tym przypadku – chronionego w Konstytucji RP prawa własności, którego ekwiwalentem jest spłata lub dopłata.

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy apelację oddalił, o czym orzeczono na podstawie art. 385 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 520 § 1 kpc w związku z art. 391 § 1 kpc ustalając, że każdy z uczestników ponosi koszty związane ze swoim udziałem w postępowaniu apelacyjnym.